

Data: 20.06.2008; godz.: 14:14

Komentarz: Trend boczny na rynku ropy

W piątek ropa ponownie drożeje. O godzinie 14:14 za baryłkę ropy Brent trzeba było zapłacić 134,70 dol., czyli o 2,1 proc. więcej niż wczoraj na zamknięciu.

Impulsem do wzrostu są doniesienia "New York Times", nt. zakrojonych na szeroką skalę, ćwiczeniach izraelskiego lotnictwa wojskowego. Jak wnioskują gazeta, najprawdopodobniej symulowały one atak na irańskie instalacje nuklearne. Jest to o tyle istotne, że Iran jest jednym z największych producentów ropy na świecie.

Ceny w górę windują również stanowisko Iranu ws. podwyższenie limitów wydobycia ropy. W najbliższą niedzielę w Jeddah odbędzie się spotkanie krajów OPEC i przedstawicieli państw - odbiorców tego surowca w tej sprawie. Iran uznał, że podwyższenie limitów wydobycia ropy jest mało realne.

Dzisiejsze doniesienia stanowią silną przeciwwagę dla wczorajszej informacji o podwyżce cen benzyny o 16 proc. i oleju napędowego o 18 proc. przez Chiny, co powinno wpłynąć na spadek popytu na ropę i przynajmniej teoretycznie, przełożyć się na spadek cen ropy na świecie. W czwartek ropa potaniała o 3,5 proc., w odpowiedzi na decyzję chińskich władz.

Analizując obecną sytuację na wykresie cen ropy, dzisiejsze i wczorajsze impulsy są tylko szumem informacyjnym. Od prawie dwóch tygodni ceny stabilizują się w przedziale, który na wykresach w kompresji godzinowej i dziennej, można zamknąć poziomami 131,14 i 137,49 dol.

Na tę chwilę, kontynuacja tego mini trendu bocznego, jest scenariuszem bazowym dla tego rynku na najbliższe dni. Natomiast ewentualne wybiecie wskaże kierunek, w którym ceny podążą w kolejnych tygodniach. Na gruncie analizy technicznej raczej należy zakładać wybiecie górą, niż dołem.

Marcin R. Kiepas
marcin.kiepas@xtb.pl
X-Trade Brokers DM S.A.